

Orange Dual Dark 50 - Zwiastun podwójnie mrocznego brzmienia



Krzysztof Błaś



10 marca 2015, 15:23

ARCADE AUDIO Sp. z o.o. ⓘ



Test: Orange Dual Dark 50

Podwójnie mroczne brzmienie

"Jeśli myślicie, że 50W to mało, to jesteście w błędzie. Prawdziwe, lampowe 50W to potęga mocy - ten wzmacniacz brzmi ogromnie tłusto i potężnie głośno... Prawdziwy Orange..."

Orange Amps Dual
Dark 50

Cena sugerowana:

7.300 zł

OPIS KUP ONLINE GDZIE KUPIĆ

Orange przez lata kojarzył się z klasyką brytyjskiego brzmienia. Ostatnie co można było powiedzieć o wzmacniaczach produkowanych przez tą firmę jest to, że brzmią nowocześnie. Był w tym jednak jakiś urok - myśląc

Plusy

- + Doskonała konstrukcja i brzmienie
- + Dwa uniwersalne kanały
- + Możliwość pracy każdego kanału jako clean lub drive
- + Możliwość pracy na połowie mocy
- + Charakterystyczne brzmienie będące od lat wizytówką firmy

"Orange" od razu wiadomo było jakiego brzmienia można się spodziewać.

Minusy

- Nie stwierdzono

Tymczasem od dłuższego czasu producent wypuszcza na rynek kolejne wzmacniacze, które dedykowane są dla gitarzystów szukających nowoczesnych, ciężkich brzmień. Co zaskakujące jednak, są to doskonałe konstrukcje, które wciąż posiadają charakterystyczny pazur słyszalny od zawsze w piecach tego producenta.

Dual Dark to nowa seria wzmacniaczy, która według firmy brzmi najmocniej ze wszystkich, wyprodukowanych do tej pory modeli. Zazwyczaj do każdej nowości podchodzę z dużym dystansem, ale... przecież to Orange, a jak żyję nie trafiłem na słaby wzmacniacz z tym logo. Jak będzie tym razem?



Budowa

W przypadku swoich flagowych modeli firma nie eksperymentuje z designem - i całe szczęście, ponieważ dzięki temu wzmacniacze są rozpoznawalne już z daleka. Solidna, sklejkowa obudowa powleczone winylem i wzmacniacz zbudowany na solidnej, metalowej podstawie wsuniętej do obudowy - dokładnie tak kojarzą się wzmacniacze Orange. Wraz z chromowanymi uchwytami z przodu, całość wygląda dostojnie, zadziornie, ale też odrobinę klasycznie. Dual Dark jest czarny - z jednej strony od zawsze Orange kojarzył się z pomarańczowym wykończeniem, z drugiej - czarny kolor lepiej oddaje przeznaczenie pieca i jego brzmienie...

Głowa jest bardzo ciężka - producent nigdy nie szukał kompromisów konstrukcyjnych czego dowodem są ogromne i ciężkie transformatory, które znajdziemy wewnątrz wzmacniacza. Na plus zasługuje łatwy dostęp do lamp - wystarczy odkręcić siatkę maskującą z tyłu wzmacniacza i spokojnie możemy wymieniać lampy.



Dual Dark 50 posiada moc 50W, chociaż dostępna jest także wersja 100 wata. Jest to oczywiście w pełni lampowa konstrukcja z lampowo zasilaną pętlą efektów.

Końcówka mocy oparta jest na dwóch lampach EL34, pozostałe lampy to 5 x ECC83 i jedna ECC81. Testowany wzmacniacz może mimo 50 W działać w dwóch trybach - za pomocą przełącznika na panelu przednim możemy wybrać pełną moc (50W), lub połowę mocy (25W). To świetne rozwiązanie pozwalające wysterować lampy uzyskując nasycone brzmienie i mniejszą głośność.

Skoro jesteśmy przy panelu przednim to krótka charakterystyka tego, co tutaj jeszcze znajdziemy. Jak to zazwyczaj bywa w przypadku wzmacniaczy Orange, jest prosto, ale efektywnie. Obok przełącznika przełączającego tryb mocy znajduje się włącznik wzmacniacza, oraz przełącznik kanałów. Urządzenie dysponuje dwoma kanałami - A i B. Kanał A to zupełnie nowa konstrukcja firmy. Oprócz regulacji czułości wejściowej i głośności mamy do dyspozycji klasyczny, 3 stopniowy korektor barwy. Drugi kanał - B - oparty jest o inny model wzmacniacza - Dark Terror.



Oprócz oddzielnej głośności i gainu znajdziemy tylko jeden potencjometr odpowiedzialny za regulację barwy dźwięku - shape. Działa on trochę jak kontur, niemniej bardzo szeroki zakres regulacji pozwala uzyskać skrajnie różne brzmienia.

Kolejnym świetnym pomysłem jest ogólna regulacja głośności wzmacniacza. Działa - jak sama nazwa na panelu wskazuje - jako attenuator, czyli zmniejsza moc wzmacniacza a nie tylko sygnału opuszczającego preamp. Im bardziej w prawo, tym wzmacniacz gra ciszej - czyli dokładnie na odwrót niż w klasycznym potencjometrze volume. Trzeba się do tego przyzwyczaić, bo pomyłka może nas kosztować utratę słuchu...

Teraz kilka słów o panelu tylnym. Ilość wyjść jest niewielka, ale jest wszystko co potrzebne. Do dyspozycji mamy 3 gniazda kolumnowe - dwa 8 omowe i jedno 16. Oprócz tego wejście i wyjście pętli efektów, gniazdo do podłączenia footswitcha nożnego zmieniającego kanały i gniazdo umożliwiający zdalne sterowanie mocą wzmacniacza. I tylko tyle - bo i po co więcej?



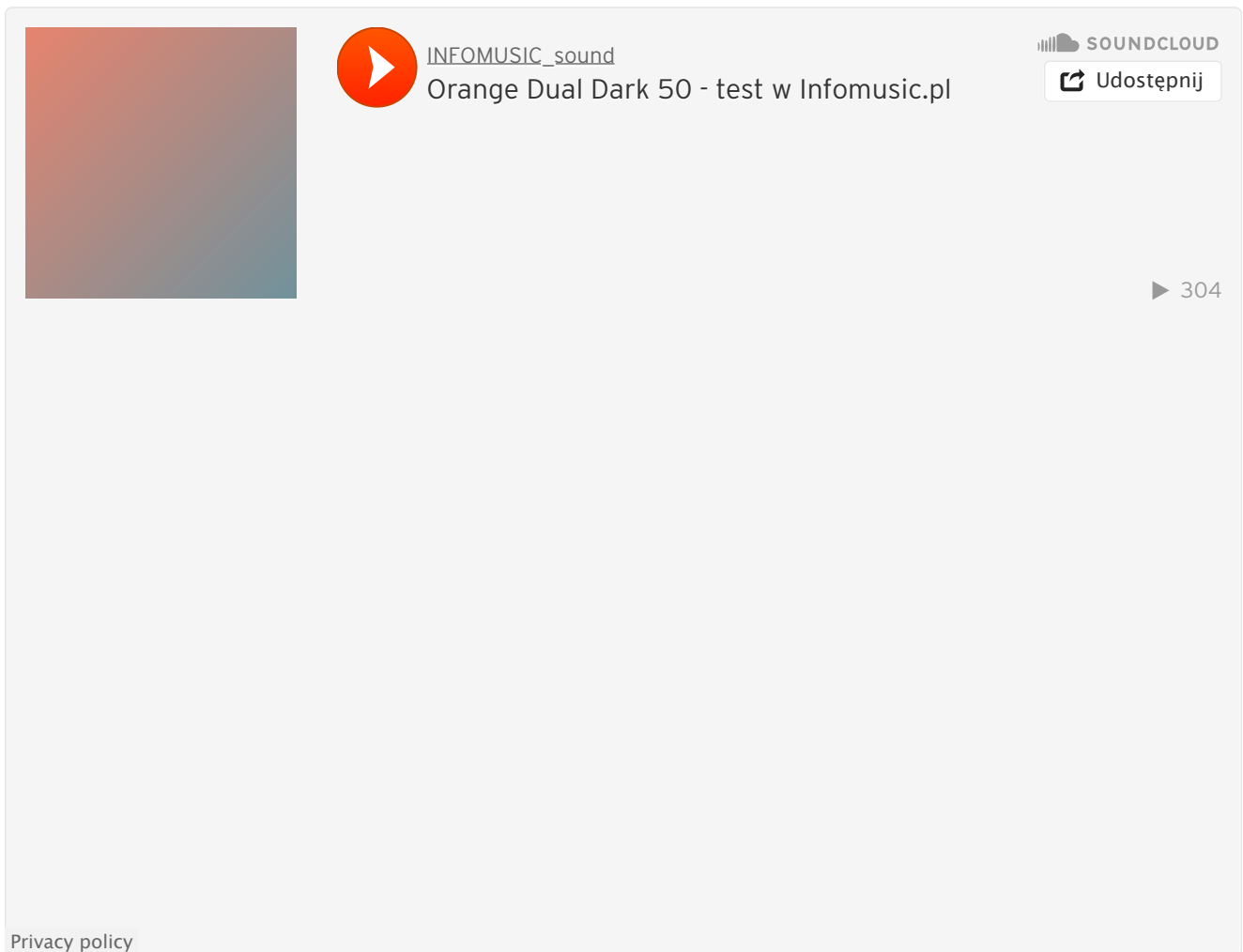
Gramy

Jeśli myślicie, że 50W to mało, to jesteście w błędzie. Prawdziwe, lampowe 50W to potęga mocy - ten wzmacniacz brzmi ogromnie tłusto i potężnie głośno... Prawdziwy

Orange... Prawdopodobnie i tak nie wykorzystacie pełnej mocy i im bardziej się zbliżycie do maksimum możliwości końcówki mocy, tym lepiej, bo wtedy dopiero dobry, lampowy wzmacniacz zaczyna grać.

Pomimo, że do dyspozycji mamy dwa kanały, nie ma tutaj sztywnego podziału na czysty i przesterowany. Obydwa posiadają tak szeroki zakres regulacji gainu, że możemy uzyskać pełną paletę nasycenia - od barw czystych do totalnej miazgi. Według upodobań możemy więc mieć np. dwa czyste kanały, dwa przesterowane, a może jeden przesterowany, a drugi crunch - do wyboru, do koloru - genialne i bardzo efektywne.

Próbka możliwości Orange Dual Dark 50:



INFOMUSIC_sound
Orange Dual Dark 50 - test w Infomusic.pl

SOUNDCLOUD
Udostępnij

▶ 304

Privacy policy

Na początku więc porównałem obydwie kanały pod względem brzmień czystych.

Odniosłem wrażenie, że brzmią odrobinę bardziej surowo niż klasyczne modele tej firmy, dalej jednak tłusto i szeroko, czego zazdrości im od lat konkurencja.

Kanał A dzięki trójpasmovej regulacji barwy oferuje możliwość dokładnego dostosowania brzmienia według upodobań. Łatwo ustawimy miękkie i tłuste brzmienie idealne dla gitar wyposażonych w humbuckery, ale także dynamiczne i przenikliwe stworzone dla Stratocasterów. Kanał B pod tym względem ma mniejsze możliwości - brzmi bardziej ascetycznie, ostrzej, ale co ważne potrafi także zabrzmieć dobrze - jest więc w pełni użyteczny jako kanał czysty. Mocniejsze odkręcenie gainu powoduje załamywanie się brzmienia czyli wycieczkę w krainę barw typu crunch. Obydwa kanały grają pod tym względem powalająco. Duża szczegółowość, dynamika i bardzo dobre ziarno - jest po prostu muzycznie. Bez problemu uzyskamy całą paletę barw crunch - ciepłych, ostrych, leniwych, kłujących - genialnie brzmiących za każdym razem.



Czas jednak odkręcić nieco bardziej preamp, bo przecież nazwa modelu zobowiązuje. Ustawienie potencjometru gain niezależnie od kanału, gdzieś w okolicy

godziny 2 skutkuje potężnym, nasyconym, rockowym drivem. Ściana dźwięku, ale wciąż z zachowaniem dynamiki i brzmienia strun. Barwowo mamy do czynienia z typowo brytyjskim soundem, charakterystycznym dla Orange. Mocny dół, ostra góra i wycofany środek. Całość z dość drobnym ziarnem przesteru.

Zaskakuje wydatna korekcja kanału A. Niby mamy klasyczny, 3 punktowy korektor, ale regulacja każdym z potencjometrów wywraca do góry nogami brzmienie. W połączeniu z bardzo wydajnym regulatorem środka możemy zapuścić się w każde rejony muzyki rockowej. Zadziwiające, że wzmacniacz ten może zabrzmieć bardzo klasycznie, ale także powalić nowoczesnym przesterem.



Jeszcze bardziej zaskakuje praca kanału B. Korekcja barwy zrealizowana na jednym potencjometrze może się wydawać szalonym pomysłem, ale... działa. Im bardziej w lewo, tym więcej środka i słabsza góra oraz dół - im bardziej w prawo, tym groźniej, mroczniej, metalowo... Z jakiegoś dziwnego powodu każdy ruch potencjometrem shape przynosi grywalny i ciekawy rezultat brzmieniowy. Przypominam, że gajny w obydwu kanałach wciąż są tylko na godzinie 2.

Co się dzieje kiedy przekroczymy tą magiczną granicę? Matki, chowajcie swoje córki, bo Dual Dark jest w mieście... Taka ilość gainu, która się pojawia, pozwala po uderzeniu dźwięku oglądać obrady sejmu i przesłuchać połowę dyskografii Franka Zappy, a następnie możemy... dodać lekkie vibrato w końcowej fazie wybrzmiewania... Totalna masakra, która wciąż powala dynamiką - jak oni to robią?... Oczywiście wraz z irracjonalnym gainem dochodzi zapiaszczenie brzmienia, ale to brytyjska konstrukcja i takiego zachowania właśnie można by się spodziewać. Dual Dark potrafi zabrzmieć mrocznie, ciężko, jest groźny i nie bierze jeńców. Nie zawiedzie na scenie tuż przed złożeniem krwawej ofiary, ale z drugiej strony... posiada vintage'owe cleany i crunchy, które możemy przywołać w ułamku sekundy. Zadziwiające połączenie...

Podsumowanie

Orange Dual Dark 50 to niezwykle uniwersalny wzmacniacz. Ukręcimy na nim chyba każdą barwę, jak nam przyjdzie do głowy. Spokojnie możemy uzyskać jazzowe i rockowe soundy, jak i irracjonalny gain owocujący nowoczesnym, potężnym przesterem. Pomimo, że to piec oferujący tak wiele barw to jednak jest to wciąż Orange - filozofię brzmienia firmy słychać przy każdym ustawieniu barwy. Głośny, wydajny, z doskonałymi cleanami i paletą nowoczesnych przesterów zawstydzających możliwościami barwowymi większość cyfrowych procesorów. Jeden z lepszych wzmacniaczy na rynku będący potwierdzeniem bardzo udanej ewolucji firmy Orange.

Specyfikacja techniczna:

- Moc: przełączana 50/25 W
- Konstrukcja lampowa: Preamp: 5 x Ecc83/12ax7; Effects Loop: 1 x Ecc81/12at7; Poweramp: 2 x EL34/6CA7
- Dwa kanały: A - Volume, Treble, Middle, Bass, Gain; B - Volume, Shape, Gain

- Wyjścia głośnikowe: 1 x 16 Ohm, 1 x 8 Ohm, 2 x 16 Ohm
- Wymiary: 27 x 55 x 28 cm
- Waga: 21 kg
- Inne: Attenuator, pętla efektów, wyjście footswitch

Galeria zdjęć:



Gdzie kupić?

ORANGE
AMPLIFICATION

Orange Amps
www.orangeamps.com

Dystrybucja w Polsce:

ARCADE AUDIO Sp. z o.o.

ul. Galicyjska 2

32-091 Michałowice k/Krakowa

Email

Sklepy muzyczne > **Orange Amps**

rozwiń listę sklepów





Budżetowy baryton dla każdego.

Aria Pro II JET-B'tone jest z pewnością niezwykle ciekawym instrumentem w sektorze budżetowych gitar barytonowych. Gitara ta prezentuje się niezwykle elegancko, jest przy tym mądrze zaprojektowana i wygodna w grze. TEST



Testujemy trio od Walden Guitars

Walden Guitars coraz mocniej zaznacza swoją pozycję na rynku gitar akustycznych. Tym razem do naszej redakcji trafiły trzy instrumenty tego producenta, które powinny zainteresować zarówno gitarzystów-amatorów, jak i zawodowców,...



Test gitary basowej Markbass JF1

Markbass to dobrze wszystkim znana włoska marka, która bardzo szybko zdobyła serca basistów na całym świecie żółto-czarnymi produktami służącymi do nagłaśniania tego, co tworzymy na naszych basówkach. Lista topowych artystów, którzy...



Test gitary akustycznej Washburn Bella Tono

Washburn, amerykańska marka z tradycjami. Od 1883 roku obecna w świadomości muzyków. Długoletni i unikalny wieś obecna w muzyce folkowej, country, szarła

muzyków. Pomimo wziółow i upaukow, wciąż obecna w muzyce folkowej, country, szeroko rozumianym rocku. Dziś bardziej znana z gitar elektrycznych, ale przecież...



Test gitar basowych Aria Pro II STB, JET-B i IGB

Powszechnie utarło się przekonanie, że dobra basówka musi być droga. Otóż wcale nie!!! Całkiem niedawno prezentowałem Wam w Infomusic.pl instrumenty marki Aria. Były to gitary basowe z serii ARIA PRO II RSB. Byłem szczerze zaskoczony...



Test gitary Epiphone Prophecy Extura

Yellow Tiger Aged Gloss

Seria instrumentów "Prophecy" firmy Epiphone znana jest miłośnikom cięższych brzmień. Zapisła się w pamięci gitarzystów ze względu na nietypowe materiały i wyposażenie wykorzystane w jej produkcji. Mimo zdecydowanych nawiązań w gitarach...

Więcej testów

SOCIAL



GITARA

Wiadomości
Testy
Poradniki
Wywiady
Video

NAGŁOŚNIENIE

Wiadomości
Testy
Poradniki
Wywiady
Relacje
Video

PERKUSJA

Wiadomości
Testy
Poradniki
Wywiady
Video

OŚWIETLENIE

Wiadomości
Testy
Poradniki
Wywiady
Video

AUDIO HIFI

Wiadomości
Testy
Poradniki
Relacje
Video

MUZYKA

Wiadomości
Koncerty
Wywiady
Relacje

TWOJE KONTO

Logowanie
Rejestracja
Panel Firm

MAPA STRONY

Poradniki

Spis testów A-Z

Relacje

Wywiady

Koncerty i wydarzenia

FIRMY MUZYCZNE

Sklepy muzyczne
Szkoły muzyczne

Dystrybutorzy

Producenci

Studia nagrań

O NAS

KONTAKT

POLITYKA PRYWATNOŚCI

Copyright © INFOMUSIC 2021